

(II Romanista - F.Pastore) Do trzech razy sztuka to zasada, która nie mogła uniknąć kłopotliwego ojca Gersona, Marcao. W trzecim sezonie w zespole Giallorossich (wykluczając wypożyczenie we Florencji), z bardziej niż konkretną perspektywą odejścia - tym razem do Rosji - wydaje się, że sprzedaż utknęła na mieliźnie. Po pierwszym "nie" dla Frosinone (gdzie Roma chciała go zakwaterować, aby zapewnić mu niezbędny okres szkolenia w Serie A) w roku swojego przybycia do Włoch, drugim dla Lille, gdzie była już zamknięta sprzedaż w styczniu, Marcano powtórzył to z Dynamem Moskwa.

Transakcja między Romą i Rosjanami doszła do szczegółów i porozumienie zostało już osiągnięte z płatnością bazową 10-12 mln euro, użytecznych by wygenerować zysk kapitałowy. Tyle że pojawiły się pierwsze komplikacje u brazylijskich agentów chłopaka, zawsze bardzo uważnych na wymagania ojca. Który potem, aby niczego nie brakowało, wycofał się z powodu potrzeby powrotu do domu, aby utrzymać ambicje powołania do reprezentacji narodowej. To Flamengo, w osobie portugalskiego trenera Jorge Jesusa, zamanifestowało zainteresowanie 22-letnim graczem Romy. Jednak kwota, która może zaoferować brazylijski klub jest bardzo daleka od tej, na którą liczyła, że ma już w garści Roma z Moskwy. W tej sytuacji zmobilizowali się włoscy agenci Gersona, aby przywrócić negocjacje z Dynamo. W najbliższych godzinach nie wyklucza się kolejnych zwrotów akcji.

Chiński syndrom

By przemierzyć ląd, aby dojść aż do drugiego końca świata, gdzie chińska liga ma względny urok, potrzebne są poważne zachęty. I 45 mln zachęt przez trzy lata przedstawia perspektywę, wobec której każdy miałby problemy przed oparciem się. Również piłkarz w kwiecie swojej kariery i mający za sobą swój najlepszy sezon jak El Shaarawy. Historia jest znana: Faraon był kuszony przez Shanghai Shenhua dźwiękiem propozycji z tyloma zerami, aż stracił rachubę. I słusznie się zachwiał, aby potem wrócić do siebie. Przynajmniej do momentu gdy Chińczycy nie wrócili do gry, przyspieszając czas, gdyż ich mercato jest znacznie krótsze niż w Europie. Nowe zbliżenie się wywołało kolejne wątpliwości u napastnika. Problemem pozostaje ewentualna suma jaką byliby gotowi zapłacić za kartę Romie: około 13 mln euro proponowanych w pierwszej fazie, kwota motywowana kontraktem wygasającym za rok, może nie wystarczyć. Shanghai został wezwany do uzupełnienia oferty przynajmniej do 20 mln, choć suma może zostać zapłacona w inny sposób niż tradycyjne. O ile oczywiście Giallorossi zaakceptują warunki, a gracz przekona się definitywnie do przenosin na Daleki Wschód.

Pozostali

Wraz z dwoma sprzedażami Gersona i El Shaarawyego, które nie są przesądzone, Roma jest jednak wzywana do uszczuplenia kadry w każdej formacji. Zaczynając od

bramki, gdzie pewnym jest, że podstawowym bramkarzem nie będzie **Olsen**. Do zainteresowania Watford dołączył Eintracht - który stracił Trappa, wracającego do PSG - oraz Lipsk, klub, z którym agenci Szweda mają świetne relacje. Do Triggorii przybędzie kolejny numer jeden do dokooptowania do zatwierdzonego Mirante, z kolei do oceny pozostaje numer trzy: jeden z dwójki Fuzato i Greco (nie jest już w wieku Primavera). W obronie **Marcano** kieruje się do powrotu do Porto, prawdopodobnie na wypożyczenie i kolejnym, który może zaliczyć powrotną drogę jest **Karsdorp**, o którego stara się jego były klub, Feyenoord oraz PSV. Wielkie ruchy w środku pola będą również wymagały sprzedaży. W przypadku **Nzonzi** ochłodził się kierunek z Lyonem: dyrektor techniczny Juninho wybrał Thiago Mendesa w miejsce Ndombele. Jednak były gracz Sevilli ma wielu wielbicieli w kraju i wśród nich zaznacza się Monaco, które może sprzedaż Tielemansa do Leicester, dokąd był już wypożyczony, za około 40 mln euro, które pozwoliłyby klubowi z księstwa posiadać dyskretną płynność finansową. Mniej prawdopodobny jest powrót do Francji **Gonalonsa**, który podoba się jednak w Premier League, w Evertonie i West Hamie. Po tym jak grał ogony, na wypożyczenie, by zostać ocenionym, może udać się **Coric**. W ataku nadal możliwa jest wymiana z Sassuolo między dwoma produktami szkółki, Frattesim i **Antonuccim**. Ciężki pozostaje kierunek Cagliari dla **Defrela**, niezależnie od operacji z Barellą, przynajmniej nie za 15 mln euro na które wyceniano Francuza w wymianie na Barellę. Pd wczoraj tymczasem oficjalne jest wypożyczenie **Sadiqa** do Partizana.

Autor: abruzzo